

Ks. ANDRZEJ SZEWCIW

POŚLUSZEŃSTWO W LITERATURZE POZABIBLIJNEJ STAROŻYTNEGO WSCHODU

§ 1. EGIPT

„Egipt uchodził w starożytności za najbogatszy z krajów wschodnich”¹. Wiele tekstów biblijnych wskazuje na dobrze rozwiniętą jego kulturę materialną (Rdz 42,1; Ez 29,9ns; 30,4ns; Am 9,5). Podkreślona jest także zaradność Egiptu (Iz 19,3). Izajasz piętnuje wierzenia egipskie, gdyż „radzą się bożków, czarodziejów, wróżów i czarnoksiężników” (19,1—3). Na innym miejscu ST informuje nas o sakralnych obiektach egipskich (Ir 43,12ns; 46,25; Ez 30,13).

Dane biblijne na temat starożytnego Egiptu pozwalają zauważyć dużą rozbieżność religijną i kulturalną między Egiptem a innymi państwami Wschodu. Ten wniosek potwierdza żyjący w V w. p.n.e. Herodot, który podróżował po Egipcie i swoje spostrzeżenia wyraził w następujących słowach: „...mają też Egipcjanie zwyczaje i obyczaje inne, aniżeli wszystkie inne ludy”².

W niniejszym paragrafie przeanalizujemy wybrane teksty staroegipskie mówiące na temat posłuszeństwa.

Piśmiennictwo egipskie jest różnorodne, tak pod względem gatunków literackich, jak i treści. „Przypuszcza się, że zachowane do naszych czasów zabytki stanowią niewielką część twórczości dawnych Egipcjan. Na ich podstawie możemy jednak odtworzyć pewne postawy życiowe i sposób motywacji określonego postępowania.

Jako najstarszy zbiór nauk o charakterze moralizatorskim uważana jest Nauka Atahhotepa³, wezyra króla Isesi⁴. Nauki Atahhotepa zawierają wskazówki natury obyczajowej, uczą jak należy postępować, żeby żyć zgodnie z Ma't, czyli porządkiem ustawionym przez Boga w świecie.

W tymże zbiorze znajdujemy kilka (specyficznych) pouczeń na temat posłuszeństwa:

¹ J. Jelito, *Historia czasów ST*, Poznań 1961, s. 33.

² Herodot, *Dzieje*, tłum. Seweryn Hammer, Warszawa 1959², I, s. 34.

³ S. Potocki, *WST*, Poznań 1973, s. 650.

⁴ A. Szczudłowska, *Piśmiennictwo staroegipskie*, w: *Starożytny Egipt*, Warszawa 1978, s. 167.

1. „Posłusznego kocha Bóg, tego, który nie słucha, Bóg nienawidzi.
2. Kogo Bóg lubi, jest tym którego słyszy, nie słyszy tego, którego nienawidzi”⁵.
3. „Co się tyczy głupca, który nie słucha, ten nic nie zrobi.
4. On uważa wiedzę za niewiedzę, rzeczy pożyteczne za szkodliwe, on robi wszystko co warte nagany i gani się go każdego dnia”⁶.
5. „Potrzebne jest słuchanie dla posłusznego syna, bo słuchanie wnika w słuchacza, i tak słuchający staje się posłusznym, kto dobrze może słuchać, ten też może dobrze mówić.
6. Kto słucha, obejmuje w posiadanie coś wartościowego.
7. Jak to jest przecież pięknie, kiedy syn przyjmuje to, co mówi jego ojciec; towarzyszy mu to na zawsze.
8. Słuchający słucha wprawdzie mówiącego, ale kto ochoczo słucha, czyni według tego co powiedziano”⁷.

Wybrane teksty zawierają refleksje o wartości i korzyści wynikających ze słuchania i posłuszeństwa. Cytowane urywki ułożone są według kolejności w jakiej występują w Ptahhotepa. Stanowią one w tym wypadku swego rodzaju traktat na temat posłuszeństwa. Ze względów praktycznych dokonałem numeracji wierszy.

Wydaje się, że można ten zbiór podzielić na 4 jednostki tematyczne:

1. Posłuszeństwo wobec Boga (w. 1—2).
2. Ostrzeżenie przed nieposłuszeństwem i jego skutki (w. 3—4).
3. Potrzeba posłuszeństwa w relacji syn—ojciec (w. 5—7).
4. Wartość (w. 6—8).

Ad. 1.

Autor rozpoczyna od stwierdzenia, że Bóg obdarza miłością tylko ludzi posłuszných, natomiast ludzi prezentujących postawę przeciwną nienawidzi. Maksyma wprowadzająca (w. 1) zawiera w sobie istotny walor treściowy, ponieważ „starożytny Egipcjanin zdawał sobie sprawę z fatalnej niezdolności do odpowiedniego słuchania”⁸. Wobec tego stwierdzenie to posiada wielką wartość. Drugi wiersz prawdopodobnie rozumieć należy w tym sensie, że Bóg człowiekowi którego kocha udziela daru posłuszeństwa, gdyż słyszy tego, kogo lubi. Uzdolnienia w zakresie posłuszeństwa uzależnione są od bóstwa⁹. Stąd nasuwa się przypuszczenie, że posłuszeństwo zawiera się w wewnętrznej, bliżej nieokreślonej relacji bóstwa do człowieka.

⁵ *Nauka Ptahhotepa z pap. Prisse*, w. 545.

⁶ *Tamże*.

⁷ *Nauka Ptahhotepa z pap. Prisse*, w. 608. Szerzej ten cytat analizuje P. K. D. Neumann w: *Hört das Wort Jahwäs*, Hamburg 1975, s. 141—142.

⁸ S. Morenz, *Bóg i człowiek w starożytnym Egipcie*, Warszawa 1972, s. 120.

⁹ S. Morenz, *Ägyptische Religion*, Stuttgart 1960, s. 224—244.

W świetle tych wierszy widzimy także motyw nagrody i kary. Mędrzec oznajmia, że: „posłusznego kocha Bóg”, stąd miłość Boga wypływa z postawy człowieka wyrażonej w posłuszeństwie. Natomiast karą za nieposłuszeństwo jest nienawiść ze strony Boga.

Ad. 2.

Autor ostrzega ukazując w formie negatywnej postawę człowieka, że kto nie słucha, ten niczego nie wie i nie potrafi dokonać podstawowego rozróżnienia pomiędzy tym co pożyteczne, a tym co szkodliwe. Co więcej, człowiek taki nie umie rozpoznać różnicy między wiedzą a niewiedzą, które mają taką samą wartość co nieposłuszeństwo i posłuszeństwo¹⁰. Brak posłuszeństwa prowadzi człowieka do stanu bezładu, którego nie akceptuje społeczeństwo. Z góry zakłada się, że człowiek, który nie słucha nie jest w stanie czegokolwiek dokonać w sensie pozytywnym. Czyny i wysiłki jego są skazane na dezaprobatę.

Ad. 3.

Kolejne wiersze 5 i 7 adresowane są do młodego pokolenia, konkretnie do synów. Podkreśla (tutaj) mędrzec potrzebę posłuszeństwa. Ukazany został pozytywny aspekt wychowania poprzez posłuszeństwo. Jest to właściwa droga rozwoju człowieka, ponieważ zdaniem mędrca, gdy „syn przyjmuje to, co mówi jego ojciec, towarzyszy to mu na zawsze”. Dobrze może mówić i myśleć tylko ten, kto umie słuchać. Żeby stać się posłusznym należy słuchać aktywnie. Jeżeli taką postawę przyjmie syn w stosunku do ojca wówczas zasługuje na pochwałę.

Ad. 4.

Wnikając w treść wierszy 6 i 8 możemy śmiało stwierdzić, że podkreślona została w nich wartość posłuszeństwa. Nie jest ona wyrażona w szczegółowy sposób, lecz mimo to stanowi zachętę, wezwanie ażeby realizować to co przekazuje „mówiący”, by w ten sposób stać się posłusznym. Starożytność egipska nie przekazała nam jednolitego systemu teologicznego¹¹. Jednak pewne koncepcje teologiczne można odtworzyć na podstawie inskrypcji i sztuki, które często wyrażają ideę bóstwa i postawę człowieka wobec niego. Oprócz tego pomocną w tym względzie jest tzw. literatura mądrościowa. Opierając się na wyżej wymienionych źródłach będziemy badali przedmiot i podmiot posłuszeństwa.

Sledząc historyczny rozwój religii egipskiej dostrzec można dopiero od reformy Echnatona (XVIII dyn.) pewne symptomy przejścia z imma-

¹⁰ S. Morenz, s. 78 ns; H. H. Schmid, *Wesen und Geschichte der Weisheit*, Berlin 1966, s. 32ns.

¹¹ H. Ringgren, *Religie*, s. 78—82.

nencji do transcendencji¹². Od tego okresu zauważa się bezpośredni kontakt z bóstwem. Na skutek tego widoczne są nowe atrybuty przypisywane Bogu¹³, ginie motyw czasowości Boga, a jego miejsce zajmuje niezależność Boga od czasu i przestrzeni¹⁴. Konsekwencją tych przeobrażeń są wołania wyrażone np. w takiej formie: „On słyszy tego, który go wzywa, przychodzi natychmiast z oddali do tego, który go przywołuje”¹⁵. Podobne przekonanie wyraża Ramzes II¹⁶: „Amon słyszy i przychodzi, gdy go wołam” W dalszej części zbioru pieśni ułożonych na cześć Amona zauważamy kontynuację wcześniej podanych cytatów. Wrazem tego jest następujący werset: „On słyszy modły tego, który go przywołuje”¹⁷.

Zatem zwroty typu „on słyszy”, „przychodzi gdy go wołam” wskazywałyby na relacje słowne między bóstwem a człowiekiem. Przytoczone wyżej teksty pozwalają nam sądzić, że bóstwo pozytywnie odpowiada na wołanie człowieka. Trzeba podkreślić, że odpowiedź, której udziela bóstwo jest odpowiedzią czynną, ponieważ Amon „przychodzi gdy go wołam” We wspomnianym już Hymnie do Amona kilkakrotnie spotykamy stwierdzenie, następującej treści: „On ma uszy i oczy i twarz na każdym boku”¹⁸. Natomiast w pewnym utworze poetyckim z okresu Nowego Państwa czytamy: „...słyszysz słowa płynące z każdego kraju, masz bowiem miliony uszu. Jeśli ktoś mówi, usta swe mające w jamie, słowa jego i tak dochodzą do twoich uszu”¹⁹.

Dotychczasowa analiza wybranych tekstów upoważnia do wyprowadzenia następujących wniosków:

1. Przedmiotem słuchania i posłuszeństwa ze strony bóstwa są bliżej nieokreślone „wołania” człowieka.
2. „Wołającym” jest zawsze człowiek.
3. Podmiotem posłuszeństwa jest bóstwo.
4. Ośrodkiem decydującym o posłuszeństwie lub nieposłuszeństwie jest serce²⁰.

Sformułowane wyżej przekonanie starożytnego Egipcjanina znalazło także odbicie w sztuce. Znajdująca się w muzeum turyńskim stela wo-

¹² F. Daumas, *Les dieux de L’Egipe*, Paris 1970, s. 112—124; S. Morenz, dz. cyt., s. 41—43; T. Margul, *Proces wygasania religii staroegipskiej*, Euhemer 1 1966, s. 5—15.

¹³ H. Ringgren, dz. cyt., s. 74—78.

¹⁴ R. Pettazzoni, *Wszelchwieza Bogów*, Warszawa 1967, s. 50—74.

¹⁵ *Hymn do Amona*, cyt. za S. Morenz, dz. cyt., s. 43.

¹⁶ *Hymn do Amona*.

¹⁷ Cyt. za S. Morenz, cyt., s. 96.

¹⁸ *Hymn do Amona*, cyt. za S. Morenz, dz. cyt., s. 96.

¹⁹ Cyt. za R. Pettazzoni, *L’onniscienza di Dio*, tłum. B. Sieroszevska, Warszawa 1967, s. 51.

²⁰ H. Kees, *Herz und Zunge als Schöpferorgane in der ägyptischen Götterlehre*, *Studium Generale* 2 (1966), s. 124—126.

tywna ze sceną wyobrażającą adorację ukazuje na dalszym planie czworo uszu wokół bóstwa. Zdaniem R. Pettazzoni²¹ stelle z uszami pochodzą głównie z Memfisu i Teb. Na niektórych dodatkowo wpisana jest krótka treść modlitwy, a uszy wypełniają pozostałą powierzchnię stelli²². Wielkość uszu może świadczyć o tym, że bóstwo posiada nadzwyczajną zdolność słyszenia. Taka opinia coraz bardziej była wyrażona w sztuce. Świadczą o tym liczne dzieła sztuki, na których ilość uszu wynosi nawet 777.

²¹ R. Pettazzoni, dz. cyt., s. 67.

²² Tę problematykę omawiają: R. Pettazzoni, dz. cyt., s. 67ns; G. Roeder, *Die ägyptische Religion in Texten und Bildern*, I—IV, 1959—1962, i inni.